Nr 196. **ROK 1836.** **SOBOTA 27 SIERPNIA.**

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Augusta.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Wyszomir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzlna	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
7	27" 7''' 003	† 00, 3	2,''' 98	Żaden	Pogoda z Chmurami	
26 12	6, 748	† 15, 2	3, 04	Pł. Wschodni słaby	„	
3	5, 804	† 17, 4	4, 51	„ „	„	
9	5, 429	† 13, 0	4, 25	„ „	Pogoda	

— *Kraków.* —

Ner. 54 *D. L. K. S. A.*

Stósownie do reskryptu W. dyrektora liceum Krakowskiego St. Anny, w dniu 6 sierpnia b. r. do Nru. 504 wydanego; na mocy statutu konkursowego, dla liceum Krakowskiego w dniu 15 maja r. z. przez radę wielką Uniwersytetu Jagiellońskiego, przepisanego; ogłasza się niniejszém: konkurs na katedrę języka rossyjskiego w liceum Krakowskiem St. Anny wakującą.

Obowiązki do katedry téj przywiązane i warunki otrzymania onéj statutem przepisane są następujące:

1. Uczyć języka rossyjskiego przez 10 godzin w tygodniu, według rozkładu szczegółowego na naukę tegoż języka przepisanego, a nadto pełnić obowiązki przywiązane do powołania nauczycielskiego urządzeniem miejscowem wskazane.
2. Pensya stała do posady rzeczonéj przywiązana wynosi złp. 1800.
3. Termin do examinu ustnego i piśmiennego oznacza się na dzień 23 i 24 listopada b. r.
4. Konkurrujący obowiązanym będzie złożyć prośbę na cztery tygodnie przynajmniéj przed terminem do examinu wyznaczonym na ręce W. dyrektora liceum; przy téj prośbie załączy jeszcze następujące dowody: *a* Opis życia swego (*curriculum vitae*) *b* metrykę, *c* zaświadczenia z nauk licealnych odbytych z postępem dobrym, *d* zaświadczenia z przedmiotów wszystkich wydziału filozoficznego również z dobrym postępem ukończonych.

Statut konkursowy w całej swéj osnowie odczytanym być może w kancellaryi szkolnéj liceum St. Anny.

Kraków dnia 19 sierpnia 1836 r.

Za Sekretarza Zgr. Lic. St. Anny,
(2r.) Ig. *Kowalski.*

— *Ze Lwowa.* —

JKrol. Wysokość Arcyxiążę Austryjacki Ferdynand d'Este' cywilny i wojenny jenerał gubernator Galicyi, wyjechał dnia 22 b. m. z rana, ze Lwowa do Pragi, dla znajdowania się przy koronacyi N. Cesarza Jegomości na króla Czeskiego. Spodziewany się

że JKWysokość za kilka tygodni powróci w dobrém zdrowiu w mury stolicy naszéj.

Tegoż dnia i w tymże samym celu wyjechał z Obroszyna do Pragi Jego Excel. JW. Jks. Arcybiskup i Prymas Galicyi, Franciszek de Paula Pischtek.

Dnia 21 b. m., w skutek rozporządzenia Wysokich Rządów Krajowych, oddany został kapłanom Towarzystwa jezusowego, dawniéj do tegoż zgromadzenia należący kościół jeden z najpiękniejszych w stolicy tutejszéj. — Z tego powodu, o godzinie 10téj udał się Jego Excellencyja JW. Jks. Arcybiskup i Prymas, w gronie licznie zebranego duchowieństwa, do wspomnionego kościoła, gdzie znalazł u drzwi czekających ks. ks. Jezuitów z swoim prowincyałem, któremu klucze kościoła zwykłym obrzędem oddawszy, uroczystą mszę ś. odśpiewał. Stósowne do téj okoliczności kazanie, w języku niemieckim miał jksiądz Penka, teologii doktor. Od tego więc czasu ks. ks. Jezuici, tak jak przed 63 laty, przodków swoich zwyczajem posługom duchownym poświęcać się będą. G.L.

— *Wiedeń* 17 *Sierpnia.* —

Dnia 16 b. m. z rana Najj. Cesarz. i Najj. Cesarzowa udali się w podróż do Pragi.

Orszak podróży składa się w ogóle z 24 powozów, i na każdéj stacyi pocztowej potrzeba będzie 86 koni. G.L.

— *Pest* 10 *Sierpnia.* —

Od niejakiego czasu cholera znowu grasuje w niektórych okolicach Węgier. Oprócz téj plagi, zjawiła się jeszcze inna a tą są częste i wielkie pożary wzniecane przez źle myślących ludzi. Niedawnemi czasy wielkie miasto *Szegedin* spłonęło po większéj części. — Sławny professor Buera potwierdza odkrycie że mineralna woda w Recoara ulecza chorujących na kamień w pęcherzu. Źródło to znajduje się w poblizkości powyższego miasteczka w prowincyi Vicenza w królestwie Lombardzko-weneckiem. G.P.S.

— *Z Niemiec.* —

Niemiecka *National-Zejtung* pisze: »Robiemy panów gospodarzy bacznymi na ten ważny szczegół, że zboże w niemieckich miastach portowych, w przeciągu ostatnich dwóch miesięcy, poszło w górę o całe 30 procentu. W Ameryce północnéj jest zupełny nieurodzaj, a w doniesieniach handlowych twierdzą, że rok niniejszy zaledwo część ósmą zwyczajnego wyda zbioru, z powodu czego ceny zboża nadzwyczajnie w górę pójdą.« G.L.

— *Z Londynu* 9 *Sierpnia.* —

Otrzymane tu listy z Hiszpanii wystawiają teraźniejszy stan tego kraju bardzo niebezpiecznym. Wiadomość o oddaleniu Kordowy, sprawiła dobre wrażenie na Anglikach zostających pod dowództwom jenerała Evans, ci bowiem wszystko złe które ich dotknęło lub w ogólności miało miejsce, przypisywali wyłącznie złym chęciom Kordowy. Między innemi utrzymują, iż wyprawa jenerała Gomez do Asturyi i Galicyi, jedynie dlatego uniknęła zupełnego zniszczenia, że wysłani przeciwko niemu jenerałowie, a mianowicie Espartero, mieli rozkaz nie wdawać się w żadną bitwę, przezco wyjaśnia się teraz bezczynne zatrzymanie się tego ostatniego w San Jago.

— *Dnia* 12 *Sierpnia.* —

Według doniesień z Lisbony daty 2 b. m., rząd nie dowierza jeszcze i ma baczne oko na blizkie znajdowanie się jenerała Gomez przy północnéj granicy portugalskiéj. Ta okoliczność nie wywarła jednakże żadnego wrażenia na mieszkańcach stolicy. Przez wybory w Estramadurze, które wszystkie wypadły w duchu ministeryalnym, rząd jest już, czego się wcale niespodziewano, pewny niezawodnéj w kortezach większości. G.C.W.

— *Dnia* 16 *Sierpnia.* —

Jutro w wydziale spraw zagranicznych odbędzie się rada gabinetowa w celu ułożenia mowy tronowéj odraczającéj posiedzenia parlamentu.

Z Lisbony dowiadojemy się, że wybory wypadły na korzyść ministrów, którzy dostateczną mają za sobą większość u Kortezów, ażeby się dłużéj trzymać przy rządzie. G.P.S.

— *Z Paryża* 9 *Sierpnia.* —

Nouvelle Minerve pisze, że xiąże Orleański zostaje w nieporozumieniu z p. Thiers. Xiąże użala się, że lubo go najwięcéj sprawy krajowe obchodzą, żadnego w nich jednakże dotąd nie ma udziału, że nigdy do rady nie jest przypuszczony, i że prawie za nic jest uważany.

Eclaieur donosi, że kapitan pasza dowodzący flotą turecką, któréj przeznaczeniem było wylądować w Tunis, przywołanym został do Stambułu. Krok ten przypisują wpływowi posła francuzkiego w dywanie.

— *Dnia* 12 *Sierpnia.* —

W St. Germain miało miejsce następujące zdarzenie. Już od dosyć dawnego czasu użalają się niektóre dzienniki, a mianowicie *Courier fr.*, *Temps* i niektóre inne, na nietolerancyę władz rządowych względem sekt religijnych od kościoła katolickiego zbaczających. Jedna z tych sekt, utwierdzająca się szczególniej w okolicy Paryża, została zakazana; postanowienie w téj mierze wydane zabrania każdemu *Xiędzu religii Chatela*, mieć kazanie w miejscu publicznem, a drzwi kościoła téj sekty w St. Germain, zostały nawet opieczętowane. Mimo to wszakże niejaki pan Pillot (odjąwszy zapewne pieczęcie), wszedł na ambonę i kazał w obec licznego zgromadzenia. Nie zadługo potem przybył w to miejsce prokurator jeneralny z Wersalu w towarzystwie sędziego instrukcyjnego i z oddziałem żandarmów, i wezwał pana Pillot ażeby wyszedł z kościoła. Ten powoływał się na ustawę zaręczającą wolność wyznań. Wtenczas użyto siły zbrojnéj, która wypędziła xiędza i jego słuchaczów.

Dnia zawczorajszego zapadł wyrok w sprawie spisku prochowego. Sąd uwolnił z oskarżonych 3 osoby; 4 jako przekonane o należenie do towarzystwa i robienie prochu, skazał na 2letnie więzienie i 3000 fr. grzywny, a zaś 37, w miarę przewinienia w jednym lub drugim przypadku, na rozmaite kary pieniężne lub więzienie. Osądzeni postanowili odwołać się od tego wyroku do wyższego sądu. G. C. W.

— *Dnia* 15 *Sierpnia.* —

Król obojej Sycylii zabawi tu jeszcze do końca b. m., będzie obecny obrotom wojennym w obozie pod Compiegne, a ztamtąd uda się wprost do Londynu gdzie kilkanaście dni bawić zamyśla.

Dziennik *Bon Sens* donosi, że wczoraj po przybyciu gońca z Madrytu król przywołał hr. Flahault, dając mu zlecenie udania się do xięcia Talleyranda z zawiadomiem go, iż życzeniem monarchy jest, ażeby wszedł jako prezes do rady ministrów,

Akademia francuzka ogłosiła 10,000 fr. nagrody za napisanie najlepszéj komedyi lub trajedyi. — Na wezwanie króla Panowie Guizot i Dupin starszy, mają przybyć jutro do Paryża dla dania opinii względem sprawy hiszpańskiej.

Napady morderczе na najludniejszych ulicach Paryża ponawiają się coraz liczniéj od czasu jak policya zakazała nosić fuzye na kształt lasek.

Dowiadujemy się od brzegów marokańskich że pan Delarne nie miał jeszcze posłuchania u cesarza i że wątpi aby przedmiot jego poselstwa mógł być zaraz załatwiony.

Od granic hiszpańskich piszą, że Cordowa w Bajonie spodziewany, że między karlistami a krystynistami często zachodzą potyczki, tudzież że jenerał Evans miał oświadczyć, iż w razie ogłoszenia konstytucyi z 1812 roku w San Sebastian, zaraz wraca z legią angielską do swego kraju. G. P. S.

— *Z Madrytu* 7 *Sierpnia.* —

Zakaz wydany względem pism opozycyjnych cofnięto, dla tego dziennik. »*Kastylijańczyk*« znowu zaczął wychodzić.

— *Z Hamburga* 16 *Sierpniu.* —

Przez statek parowy odebraliśmy tu gazety i listy z Paryża daty 12. W jednym z tych listów jest przypisek według którego miano otrzymać w Paryżu wiadomość, że dnia 5 sierpnia, połączyło się z gwardyą narodową

Madrytu, wojsko tamtejszej załogi. (Doniesienie to zdaje się być mylne, bo ostatnia data z Madrytu jest 6 sierpnia, bez wspomnienia o tak ważnym wypadku). G. C. W.

— *Państwo papiezkie* —

Gazz. di Venezia donosi: »Podług listów z Civitavecha, w Romanii, uwięzieni na galerach tamtejszych, w liczbie 800, uciekli wraz ze strażami i stróżami swoimi. Władze rządowe już o nich mają poszlakę.« G. L.

— *Stambuł* 27 *Lipca.* —

Najnowsze doniesienia z Grecyi otrzymane jeszcze zawczoraj przez Smirnę, dochodzą do dnia 17 b. m. i potwierdzają dawniejsze o powstaniu band rozbójniczych w Akernanii i Messenii. Obawiano się ich w Nauplii i Atenach.

Listy kupieckie z Kandyi daty 11 b. m. zapewniają, że Mehmed Ali pojechał do Syryi.

Przez komendanta, w dniu 21 maja zatonionego statku parowego *Tygrys*, porucznika Lynch, który tu przybył z Mossonls przez Diarbekr i Sivas, dowiadujemy się o czystym stanie rzeczy przy wojsku Reszeda-paszy u góry Taurus. Kurdowie nie zaprzestali jeszcza nieprzyjacielskich wycieczek, nic jednak stanowczego przedsięwziąść nie są w stanie. Reszyd-pasza stacza z niemi utarczki, które dla wojska regularnego prawdziwą szkołą obrotów i cwiczeń wojennych nazwać można. Razu jednego udało się im napaść znienacka na jeden pułk regularny, to więc było przyczyną do pogłosek o klęsce zadanéj Reszyd-paszy. Tym czasem nie ustaje on w działaniach swoich przeciwko Kurdom, na których i Persya wyséła korpus, jak słychać pod dowództwem Sir H. Bethume, a to z tego powodu, że znowu pokolenia Kurdów napadły niedawno na kupców perskich, których zrabowały. G.C.W

— *Dnia* 29 *Lipca.* —

Wszystkich oczy są tu od niejakiego czazu zwrócone na posła angielskiego lorda Ponsonby, który jak wiadomo zerwał wszelkie stosunki z W. Portą z przyczyny sprawy pana Churchill, a teraz bardzo częste miewa narady z nowym Reis-Efendym, jak się domyślają w interesie dotyczącym posiadłości algierskiej, którą W. Porta odzyskać zamyśla. G. P. S.

— *New-Orleans* 30 *Czerwca.* —

Dzienniki tutéjsze donoszą, że oficerowie wysłani przez Texas z upoważnieniem do zamiany jeńców, zostali w Mexyku zatrzymani jako zakładnicy za jenerała Santanę, i bezwątpienia zostaliby rozstrzelani, gdyby Texanie targnęli się na życie prezydenta mexykańskiego. Tymczasem są oni w wielkim kłopocie, co mają począć z tym jeńcem. Nie chcą go pozbawić życia, a nie mogą w Texas bezpiecznie trzymać w więzieniu, ani też przewieść go do Ziednoczonych Stanów, gdyż tam poseł mexykański domagałby się jego uwolnienia i musianoby go uwolnić. G.C.W.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 25 *do dnia* 26 *Sierpnia.*

Littke Wawrzeniec, Richter Józef, Warmski Xawery, Schloesser Wilhelina, z Polski; Zygmontowicz Eleona, Müller Ernst, Dähn jenerał-porcz. ces. ros., Dähn kapitan, Sobolewski Kajetan, Grabowska Walerya, Szuwalska Karolina, z Galicyi; Hasenklever Ferdynand, Theocharopolus Jerzy, Holberg Emil z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Karczewski Ignacy, do Polski; Wilkoszewski Stanisław, Brzezowski, do Galicyi;
